

# Kłosińska, Elżbieta

---

## Brązowy stylus z Topornicy, pow. Zamość

---

Archeologia Polski Środkowowschodniej 7, 235-240

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA KŁOSIŃSKA

## BRĄZOWY STYLUS Z TOPORNICY, POW. ZAMOŚĆ

Począwszy od lat dwudziestych ubiegłego stulecia w literaturze przedmiotu pojawiały się wzmianki o odkryciach stanowisk archeologicznych w okolicach Zamościa. Wiele tych informacji dotyczyło terenów leżących na południe od miasta, a zwłaszcza rozciągających się nad rzeczką Topornicą (Wieprzem) i jej bezimiennymi dopływami, a znaleziska odzwierciedlały bogate pradziejowe osadnictwo, związane przede wszystkim z obecnością na tych terenach ludności kultury łużyckiej (M. Drewko 1921, s. 183). Badania wykopaliskowe cmentarzysk w Topornicy (W. Ber 1938; J. Głosik 1958; W. Misiewicz 1985) i w Wieprzcu (L. Gajewski, A. Urbański 1981; S. Dziedzicki 2003), a także prowadzone wiele lat później systematyczne badania powierzchniowe w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski, potwierdziły istnienie na tym terenie mikroregionu osadniczego ludności kultury łużyckiej, gęsto zasiedlonego w epoce brązu i w początkach epoki żelaza.

Jak wykazały dalsze badania powierzchniowe i wykopaliskowe osadnictwo kwitło tu również we wczesnym i późnym średniowieczu. Świadczy o tym nie tyle liczba 29 zlokalizowanych stanowisk osadniczych z tego czasu, lecz przede wszystkim obecność dwóch rozległych cmentarzysk kurhanowych, odkrytych w miejscowościach Lipsko-Polesie i Mokre w gm. Zamość. Obiekty te funkcjonowały od VII po XI wiek (M. Drewko 1956, s. 84; 1957, s. 165–168; W. Koman 1991, s. 163; P. Kotowicz 2002, s. 148).

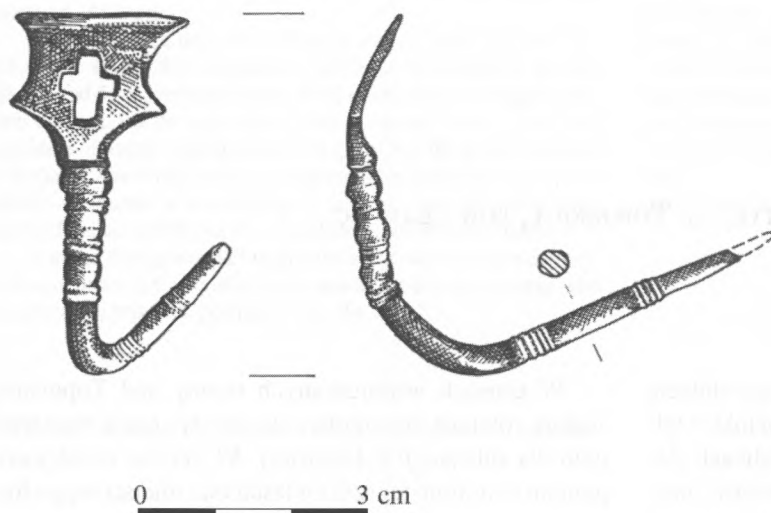
Nie ulega kwestii, że intensywnemu zasiedlaniu terenów nad Topornicą od wieków sprzyjały panujące tu warunki przyrodnicze. Od epoki brązu po okres średniowieczny zamieszkiwano liczne wydmy wypiętrzające się w obrębie szerokiego dna tej rzeki oraz krawędzie terasy nadzalewowej. Rzeka, las i rozległe łąki sprzyjały uzyskiwaniu określonych pożytków, a trudniono się zapewne także rolnictwem i hodowlą zwierząt. Wczesnośredniowiecznemu osadnictwu sprzyjał jeszcze jeden, kapitalny – trzeba przyznać – walor tego terenu. Prawdopodobnie tędy przebiegała jedna z podstawowych arterii komunikacyjnych ówczesnej Europy – szlak kijowski, a zarazem jedna z dróg lokalnych, łączących Grody Czerwieńskie<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Kontrowersje wokół lokalizacji terytorium określanego mianem „Grody Czerwieńskie” mają bogatą literaturę (V. Krzywicka

W czasach współczesnych tereny nad Topornicą zostały również docenione, niestety w sensie negatywnym dla substancji zabytkowej. W okresie międzywojennym w dolinie tej rzeki właściciele miejscowego folwarku rozpoczęli budowę stawów rybnych, a zniszczenia dopełniło powstałe po wojnie Państwowe Gospodarstwo Rybackie, znacznie powiększając ich powierzchnię i otaczając je wysokimi wałami. Wiele stanowisk uległo wówczas bezpowrotnej degradacji (por. J. Buszewicz 1991, s. 287). Materiały ze zniszczonych stanowisk zalegają teraz na wałach i w ich sąsiedztwie, a także na dnie, osuszanych okresowo stawów rybnych. Okoliczność ta stworzyła idealne warunki dla poszukiwaczy amatorów, a w prywatnych kolekcjach pojawiły się, metalowe na ogół zabytki z różnych okresów.

W 2002 roku w pobliżu topornickich stawów został znaleziony zabytek brązowy, przypominający szpile nieznanego typu (ryc. 1). Trafiał on do zbiorów prywatnych i dzięki uprzejmości kolekcjonera, mógł być wprowadzony do obiegu naukowego. Przedmiot ten już po wstępnej analizie został zidentyfikowany jako rylec służący do pisania na tabliczkach drewnianych pokrytych woskiem i powiązany z wpływami środowiska ruskiego na Lubelszczyźnie w dobie wczesnego średniowiecza. Zabytek został wykonany z brązu i pokrywa go patyna szlachetna z miejscowymi wżerami patyny żółtawej. Rylec był uszkodzony; wygięcie główki, a zwłaszcza trzonka oraz ubytek w obrębie końcówki piszącej powstały prawdopodobnie w wyniku procesów podopiecznych. Główka zabytku miała kształt profilowanej tarczki-łopatki z centralnie umieszczonym nań otworem – motywem krzyża. Górna część tarczki-łopatki charakteryzowała się nieznacznym zgrubieniem, sko-

1996). Równie bogatej bibliografii doczekało się zagadnienie przebiegu szlaków handlowych i wojennych z terytorium Rusi w kierunku zachodnim (S. M. Kuczyński 1956; J. Kotlarczyk 1970). Abstrahując od tych kontrowersji, należy uznać szczególną rolę Lubelszczyzny (a zwłaszcza jej południowo-wschodnich rubieży – por. D. Stańczyk 1996) oraz terytorium nad Sanem w okolicach Przemyśla (por. M. Parczewski 1996) w dążeniach politycznych Starej Rusi. W niniejszym ujęciu przyjęta została tzw. „lokalizacja północna” Grodów Czerwieńskich, uznająca Czeremo-Czerwień za stolicę tego terytorium.



Ryc. 1. Topornica. Stylus brązowy.

śnie ściętym pod znacznym kątem. Cała główka była lekko wygięta, a uszkodzenie to mogło powstać również podczas jednostronnego nacisku, związanego z długotrwałym użytkowaniem. Trzonek u podstawy główki został wyraźnie wyprofilowany; znalazły się tu trzy kuliste elementy, poprzedzielane podwójnymi wałeczkami. Środkowa i dolna część trzonka, będąca prętem o przekroju okrągłym (miejscami graniastym), była natomiast ozdobiona dwoma grupami płytkich dookólnych żłobków. Wymiary rylca były następujące: długość – 9,2 cm (pierwotna długość – 9,8 cm do 10 cm), wysokość główki – 2 cm, jej największa szerokość – 2,1 cm, wielkość otworu w kształcie krzyża – 0,7 cm na 0,9 cm.

Analiza znaleziska z Topornicy bezspornie wykazała, że należy on do licznej grupy przyrządów służących do pisania, znajdujących się od wieków w powszechnym użyciu nie tylko w świecie śródziemnomorskim starożytnej Grecji i Rzymu, lecz stosowanych również szeroko w okresie średniowiecza, a nawet i znacznie później – jeszcze w wieku XIX (J. Żak 1956, s. 385, 387). Podobne przedmioty, w świecie greckim i łacińskim zwane „stilosami” i „stilusami”, na terenie Rusi Kijowskiej, a zwłaszcza Nowogrodu Wielkiego, określane były mianem „писало”, pojawiającym się zresztą w źródłach pisanych (A. F. Medvedev 1960, s. 80). W języku polskim stosuje się łacińską nazwę „stilus”, bądź „stylus” (M. Arct 1921, s. 246; L. Leciejewicz 1989, s. 209) lub też „rylec” (J. Żak 1956, s. 377 *passim*). Zarówno ruskie, jak i łacińskie (polskie) określenia przyborów do pisania odnoszą się głównie do znalezisk, pochodzących z czasów po chrystianizacji Polski i Rusi, a zatem odpowiednio po 966 i 988 roku.

Brązowy stylus odkryty z Zamościami nie jest jedynym znaleziskiem tego typu znanym z ziem polskich.

Kilkanaście przyborów pisarskich (różniących się kształtem główki) odkryto na innych terenach (przede wszystkim w Wielkopolsce – Poznań, Gniezno), gdzie też we wczesnym średniowieczu były świadectwem olbrzymiego przełomu kulturowego, pojawienia się pisma – nośnika nowej formy komunikacji. Pismo stanowiło nie tylko główne „narzędzie” chrystianizacji, a umiejętność pisania i czytania służyła możliwym ówczesnego świata – duchownym i świeckim. Przypuszcza się, że tego typu oświata była również niezbędnym atrybutem zamężnego mieszczaństwa, np. kupców, służyła zatem przede wszystkim ówczesnym elitom (L. Leciejewicz 1989, s. 206–209). Owa elitarność znajomości pisma i umiejętności czytania wynikała także z bariery, jaką stwarzał język łaciński, nieznanym większości społeczeństwa. Sztuka posługiwania się stylusem pojawiła się wraz z językiem łacińskim głównie z południowego zachodu Europy u schyłku X i w XI wieku, a wkrótce przedmioty te były wytwarzane na miejscu: żelazne od XI wieku, a brązowe od XII/XIII wieku. Na terenie Wielkopolski wpływy ruskie w tej materii wydają się ograniczone, choć można i tu wskazać pojedyncze rylce proveniencji ruskiej, ale bezpośrednie wzory czerpano, jak się wydaje z terenów Moguncji (J. Żak 1956, s. 380, 382, 385, ryc. 1).

Stylus z Topornicy jest prawdopodobnie drugim (jedynym, mającym główkę z otworem w kształcie krzyża), odnalezionym na ziemiach polskich zabytkiem, pochodzącym z terenu Rusi, a jego lokalizacja nie budzi wcale zaskoczenia, gdyż znaleziono go na dawnym terytorium Grodów Czerwieńskich. Przedmiot ten nawiązuje do okazałego zbioru przyborów do pisania, jakimi posługiwano się na obszarze Kijowskiej Rusi, np. w Nowogrodzie Wielkim, Kijowie, Riazaniu i innych ośrodkach tego wielkiego państwa. Ze względu na obfitość źródeł do badania piśmiennictwa na tym terenie, temat podejmowano niejednokrotnie, a problematyką tzw. „писал” zajmowali się zwłaszcza A. F. Medvedev (1960), F. D. Gurevič (1973) i A. A. Medynceva (1997). Ponad sto egzemplarzy tych zabytków zostało zaszeregowanych do 15 (16) typów, a podstawą klasyfikacji stał się kształt główki, jak zaobserwowano – zmieniający się w czasie i odrębny w poszczególnych warstwach osadniczych Nowogrodu i innych staroruskich stanowisk. W klasyfikacjach tych wspomina się o trzech stylusach brązowych z motywem krzyża na główce, pochodzących z miejscowości: Vytačiv pod Kijowem, Zvenyhorod pod Lwowem i Vilkaviškis pod Kownem (A. F. Me-

dvedev 1960, s. 76, ryc. 5: 7; F. D. Gurevič 1973, s. 30; A. A. Medynceva 1997, s. 150)<sup>2</sup>. Przypuszcza się, że ze względu na uderzające podobieństwo formalne oraz na te same wymiary, owe trzy rylce zostały odlane w tej samej formie odlewniczej (A. F. Medvedev 1960, s. 76; F. D. Gurevič 1973, s. 31). Jest to fakt zdumiewający, jeśli weźmie się pod uwagę odległość blisko 500–600 km, jaka dzieli te trzy znaleziska, lecz przez to potwierdzający tylko dalekosiężne kontakty (ryc. 2). Powstaje pytanie, czy stylus z Topornicy mógł pochodzić również z tej samej formy. Nie jest wykluczone, że tak, mimo nieco krótszego trzonka, który pierwotnie uszkodzony, mógł zostać skrócony (ślady formowania są widoczne), a następnie ozdobiony dwiema grupami dookólnych żłobków. Jeśli uznać, że warsztat metalurgiczny, gdzie znajdowała się forma odlewnicza do tych czterech stylusów, działał w Kijowie, to trzeba przyznać, iż właściciel topornickiego egzemplarza odbył naprawdę imponującą podróż.

Analizowane staroruskie egzemplarze rylców z motywem krzyża datuje się z dużym prawdopodobieństwem na XII wiek i pierwszą połowę XIII wieku (tamże). Historia użytkowania tych przyborów i znajomości pisma na Rusi rozpoczęła się jednak znacznie wcześniej. Źródła greckie, arabskie i bułgarskie z X wieku wspominają o użytkowaniu cyrylicy na długo przed chrystianizacją (por. A. F. Medvedev 1960, s. 80–81), a i służące do pisania rylce wykonywano również w tym czasie, opierając się na wzorach bizantyjskich (J. Żak 1956, s. 385). Przedmioty te funkcjonowały w ścisłym powiązaniu z drewnianymi deseczkami pokrytymi warstwą wosku, o czym świadczą nie tylko znaleziska samych deseczek w warstwach osadniczych od XI do XV wieku w Nowogrodzie Wielkim, lecz również informacje o nich w źródłach pisanych i ikonograficznych (A. F. Medvedev 1960, s. 81–87, ryc. 6–9; A. A. Medynceva 1997, s. 151–152, tabl. 91). Nie ulega kwestii, że zaostrzona końcówka rylców służyła do stawiania liter, a główka w kształcie łopatki do wygładzania wosku, usuwania niepotrzebnych zapisów i poprawiania błędów. O wartości i dużym znaczeniu tych przedmiotów w codziennym życiu społeczeństwa Kijowskiej Rusi, świadczy fakt przechowywania ich w skórzanych pochewkach, troczonych przy pasie (A. F. Medvedev 1960, s. 72). Byłyby to zatem pierwsze skórzane „etui”, czy też „piórniki”, znane z terenu Słowiańszczyzny.

Chociaż podstawową funkcję rylców trzeba wiązać z użytkowaniem drewnianej tabliczki pokrytej woskiem, to trzeba pamiętać, że stosowano je prawdopodobnie



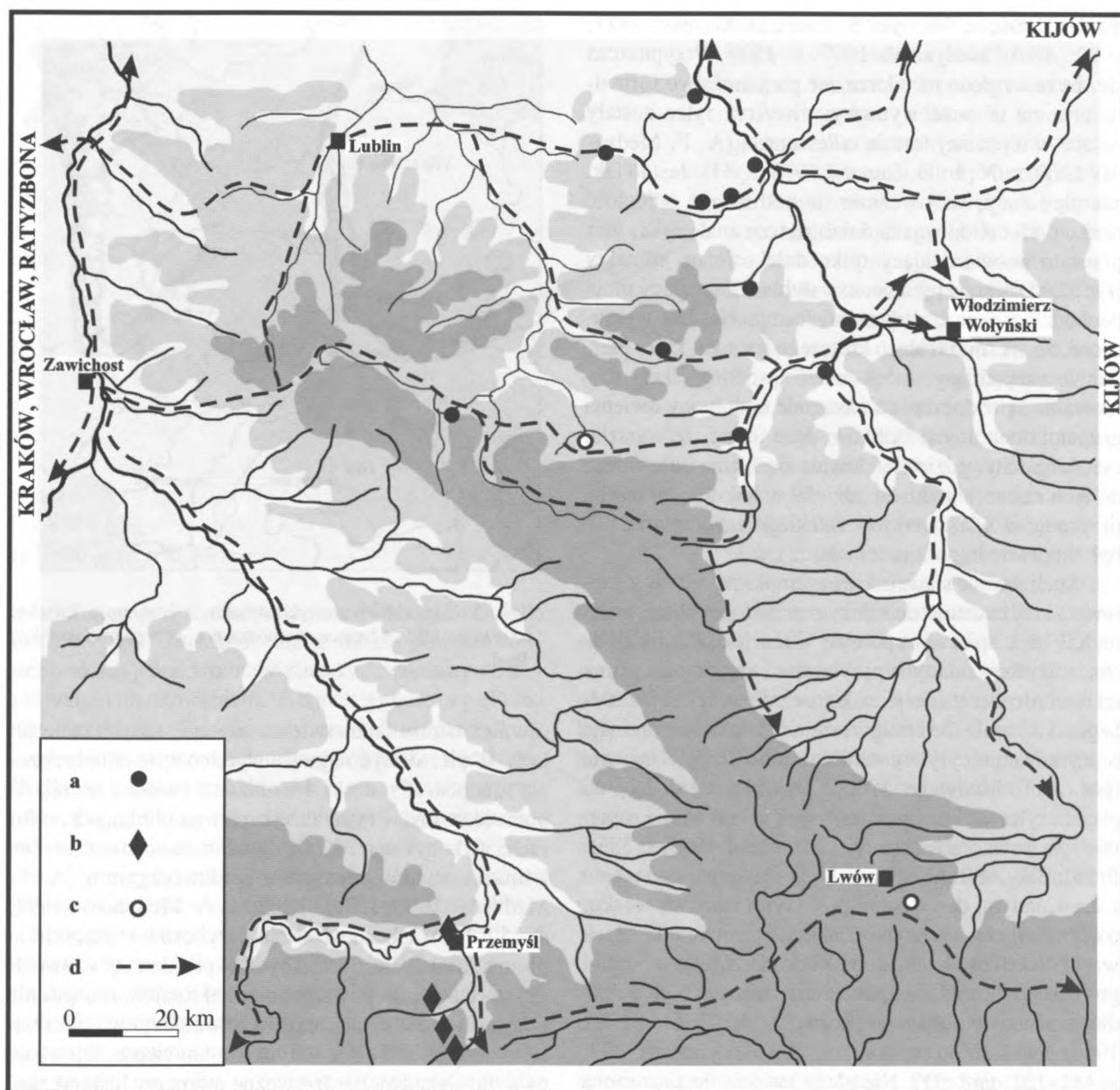
Ryc. 2. Znaleziska brązowych stylusów z otworem w kształcie krzyża na główce-łopatce, pochodzące z terytorium Kijowskiej Rusi.

również w piśmiennictwie na zupełnie innych materiałach. W pierwszej kolejności wymienia się korę brzoową („береста”), deski drewniane i świńską skórę. Za pomocą stylusów ryto także napisy na glinianych amforach, wykonywano również grafitti na ścianach cerkwi i liniowano nimi niezwykle rzadki pergamin (A. F. Medvedev 1960, s. 79, 81, 82; A. A. Medynceva 1997, s. 150–151). Obecność wielu przyborów służących do pisania, a także licznych zabytków piśmiennictwa świadczy o relatywnie powszechniejszej znajomości pisania i czytania wśród społeczeństwa Kijowskiej Rusi, niż miało to miejsce w Polsce w tym samym czasie. Zjawisko to wyjaśniają dwa bardzo ważne momenty historyczne. Pierwszym z nich było przyjęcie i upowszechnienie pisma w ojczystym języku (J. Żak 1956, s. 387), a drugim powszechna jak na tamte czasy oświata, dostępna zwłaszcza w większych ośrodkach grodowych. W pierwszej połowie XI wieku istniała już sieć szkół przy monastyrach, gdzie prowadzono naukę czytania i pisania dla dzieci od lat siedmiu. Dzieci książąt podejmowały indywidualną naukę jeszcze wcześniej – od lat pięciu (A. F. Medvedev 1960, s. 86–88). Dostępność oświaty sprawiła, iż oprócz duchowieństwa oraz dzieci książąt i miejscowych bojarów, umiejętności czytania i pisania posiadały również warstwy rzemieślnicze; kilkanaście stylusów pochodziło z zamożnej dzielnicy Nowogrodka na Litwie, zamieszkałej przez rzemieślników – jubilerów (F. D. Gurevič 1973, s. 32).

Ze staroruskich źródeł jednoznacznie wynika, że spod stylusów wychodziły różnorodne zapisy. W przy-

<sup>2</sup> Już po napisaniu tego artykułu dotarły do mnie informacje o dwóch jeszcze stylusach z podobnie ukształtowaną główką, ze Lwowa i z miejscowości Horodnyca na Rusi Halickiej (por. J. Ginalski 2003, s. 374, ryc. 6 : 14, 18).





Ryc. 3. Terytoria Grodów Czerwieńskich: a – lokalizacja „północna” wg J. Kotlarczyka 1970 i V. Krzywickiej 1996; b – lokalizacja „południowa” wg J. Kotlarczyka 1970 i V. Krzywickiej 1996; c – naleziska stylusów z otworem w kształcie krzyża; d – przebieg szlaków handlowych i wojennych wg S. Hoczyk-Siwkovej (2002; 2003); z uzupełnieniami.

klasztornych szkołach zapisywano nimi zatem litery alfabetu, a w świecie dorosłych używano je do sporządzania aktów prawnych, spisów handlowych, skryptów dłużnych, latopisów, tekstów kościelnych i świeckich (por. A. F. Medvedev 1960, s. 80–81; A. A. Medynceva 1997, s. 152). Wśród tych ostatnich szczególnym fenomenem były tzw. „грамоты”, spisywane na brzozywej korze teksty potoczne, dotyczące codziennych spraw mieszkańców Nowogrodu Wielkiego (V. L. Ānin 1997, s. 130–139), będące rodzajem krótkich wiadomości tekstowych wczesnego średniowiecza.

Nie jest wykluczone, że rylce specjalnie oznaczone krzyżem służyły osobom duchownym do zapisywania

tekstów o szczególnym przeznaczeniu. Mogły być to zatem teksty liturgiczne, lub też zapisy dotyczące administracyjnej strony władzy kościelnej. W kontekście tego przypuszczenia powstają pytania o tożsamość, cel i czas pobytu właściciela stylusa z Topornicy na terenie południowo-wschodniej Lubelszczyzny. Nie ulega kwestii, że moment ten nastąpił po chrystianizacji Rusi i po politycznych sporach, jakie toczyły się wokół Czerwieńskich Grodów w pierwszej połowie XI wieku, prawdopodobnie w czasie okrzepnięcia ruskiej dominacji na tym terytorium. Można zatem przypuszczać, że miało to miejsce w XII i w początkach XIII wieku, kiedy władzę sprawowali tu posadnicy książy i kiedy gród w Czer-

wieniu przeżywał prawdziwy rozkwit (J. Gurba 1983, s. 14). Czy pisarz, właściciel stylusa był osobą świecką (urzędnikiem posadnika), czy duchowną i jaka była jego misja nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Trzeba liczyć się jednakże z możliwością, że brał on udział w szerzeniu obrządku wschodniego na omawianym terytorium. W źródłach archeologicznych Lubelszczyzny nie brak dowodów na to, że Kościół Wschodni miał tu ugruntowaną pozycję, za czym przemawiają dość liczne znaleziska ruskich dewocjonalistów – enkolpionów, kamiennych ikon i krzyżyków (por. E. i A. Kokowscy 2003, s. 20–22).

Niemniej prawdopodobne jest również przypuszczenie, że stylus należał do kupca, który przemierzał z towarami szlak wiodący z Kijowa do Krakowa, Wrocławia i dalej na zachód. Na terenie Lubelszczyzny od VIII wieku funkcjonowało wiele lokalnych szlaków komunikacyjnych, które znaczone były nie tylko obecnością grodów, lecz także skarbami monet. W okresie ruskiej dominacji na południowo-wschodnich rubieżach tego obszaru waga tych szlaków została utrwalona, jednak

szczególną rolę pełniły ówczesne trasy tranzytowe, a niewątpliwie jedną z nich był szlak kijowski (ryc. 3). Na Lubelszczyźnie szlak ten przebiegał zapewne dwiema głównymi odnogami: północną, wiodącą wzdłuż Prypeci, przez węzeł Dorohuska oraz przez Lublin i dalej na zachód oraz południową, przez węzeł Wołynia, Czerno, Sasiadkę do przeprawy zawichojskiej (S. Hoczyk-Siwkova 2002, s. 410–412; 2003, s. 18–19). Ta ostatnia odnoga wiodła wzdłuż Padołu Zamojskiego, gdzie istniały znakomite warunki do podróżowania. Wykorzystywały to ludy prowienicji leśno-stepowej już u schyłku epoki brązu i w okresie halsztackim. Strategiczne walory tego szlaku doceniono również we wczesnym średniowieczu, wznosząc m.in. gród Czerwień w widłach rzek Huczwy i Sieniochy. Nie ma powodu wątpić, że droga właściciela stylusa z Topornicy mogła prowadzić przez ten ważny ośrodek, jak i to, że ów człowiek, z racji swoich umiejętności pisarskich, był osobą zajmującą istotne miejsce w społeczeństwie Starej Rusi.

## LITERATURA

- Ånin V. L.  
1997 *Novogorodskie berestânye gramoty*, [w:] B. A. Kolčín, T. J. Makarova (red.), *Drevnââ Rus' . Byt i kul'tura*, Moskwa, s. 130–139.
- Arct M.  
1921 *Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa–Poznań–Lublin–Łódź–Wilno.
- Ber W.  
1938 *Wykopaliska na cmentarzysku ciałopalnym kultury łużyckiej w Topornicy w pow. zamojskim*, „Teki Zamojska”, R. I, z. 1, s. 39–43.
- Buszewicz J.  
1991 *Topornica, stan. 21*, Pr. i Mat. Zam., t. 3, s. 287–296.
- Drewko M.  
1921 *Sprawozdanie z działalności Państw. Urzędu Konserwatorskiego na Okręg Lubelski*, WA, t. 6, s. 180–184.  
1956 *Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. Zamość*, Spr. Arch., t. 2, s. 82–84.  
1957 *Sprawozdanie z badań prowadzonych w 1955 r. na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. zamojski*, Spr. Arch., t. 3, s. 165–168.
- Dziedziak S.  
2003 *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Wieprzu, pow. Zamość, woj. lubelskie*, APŚ, t. 66 (2001), s. 222–243.
- Gajewski L., Urbański A.  
1981 *Wieprzec stan. 1, gm. Zamość, woj. zamojskie*, Spr. UMCS, s. 8–9.
- Ginalski J.  
2003 *Fragmety dwóch stylusów z grodziska „Horodyszczce” w Trepczy koło Sanoka*, [w:] Z. Woźniak, J. Garncarski (red.), *Polonia Minor Medii Aevi. Studia ofiarowane Panu Profesorowi Andrzejowi W. Żakiemu w osiemdziesiąt rocznicę urodzin*, Kraków–Krosno, s. 369–382.
- Głosik J.  
1958 *Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Topornicy, pow. Zamość*, Mat. Star., t. 3, s. 155–204.
- Gurba J.  
1983 *Problematyka „Grodów Czerwieńskich”*, „Rocznik Tomaszowski”, t. 1, s. 11–15.
- Gurevič F. D.  
1973 *Gramotnost' gorożan drevnerusskogo Poneman'â*, „Kratkie soobščeniâ Instituta Archeologii”, t. 135, s. 28–34.
- Hoczyk-Siwkova S.  
2002 *Połączenia komunikacyjne Lublina we wczesniejszym średniowieczu*, [w:] C. Buško z zespołem (red.), *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław–Prah, s. 407–415.  
2003 *Skarb z Bagdadu. Monety arabskie w przedpiastowskim Lublinie*. „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 4 (100), s. 18–19.
- Kokowscy E. i A.  
2003 *Enkolpiony–relikwiarze oraz krzyże zawieszki – znaki nowej epoki* [w:] A. Kokowski (red.), *Początki chrześcijaństwa na Lubelszczyźnie*, Katalog wystawy, Lublin, s. 19–25.
- Koman W.  
1991 *Badania ratownicze na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym w Mokrem, stan. 1, gm. Zamość, w latach 1981–1987*, Pr. i Mat. Zam., t. 3, s. 144–179.
- Kotlarczyk J.  
1970 *Grody czerwieńskie a karpacki system obronny pod Przemyślem we wczesnym średniowieczu*, AAC, t. 1, s. 239–269.

- Kotowicz P.  
2002 *Woda w słowiańskich wyobrażeniach o zaświatach. Z badań nad wczesnośredniowiecznym ciałopalnym obrzędkiem pogrzebowym na terenie województwa lubelskiego*, Lublin (mps pracy magisterskiej w archiwum IA UMCS w Lublinie).
- Krzywicka V.  
1996 *Lokalizacja Czerwienia i Grodów Czerwieńskich*, „Region Lubelski”, R. 5(7), s. 9–17.
- Kuczyński S. M.  
1956 *Nieznaný traktat polsko-ruski roku 1039*, Sl. Ant., t. 5, s. 255–276.
- Leciejewicz L.  
1989 *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław.
- Medynceva A. A.  
1997 *Épigrafika, pisala (stili) i cery*, [w:] B. A. Kolčín, Ě. J. Makarova (red.), *Drevná Rus'. Byt i kul'tura*, Moskva, s. 140–152.
- Medvedev A. F.  
1960 *Drevnerusskie pisala X–XV vv.*, Sov. Arch., z. 2, s. 63–88.
- Misiewicz W.  
1985 *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Topornicy, woj. zamojskie*. Badania Muzeum Okręgowego w Lublinie z roku 1957, St. Mat. Lub., t. 10, s. 7–31.
- Parczewski M.  
1996 *Początki sąsiedztwa polsko-rusko-słowackiego w świetle danych archeologicznych*, [w:] M. Parczewski, S. Czopek (red.), *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, Rzeszów, s. 69–80.
- Stańczyk D.  
1996 *Pogranicze polsko-ruskie odcinka nadbużańskiego w świetle źródeł ruskich XII–XIV wieku i w historiografii*, [w:] M. Parczewski, S. Czopek (red.), *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, Rzeszów, s. 205–213.
- Żak J.  
1956 *Z dziejów znajomości pisma w Polsce*, Sl. Ant., t. 5, s. 377–398.

ELŻBIETA KŁOSIŃSKA

### A BRONZE STYLUS FROM TOPORNICA, ZAMOŚĆ DISTRICT

In 2002, near fishing-ponds in Topornica, a bronze artefact was found, which resembled a pin of an unknown type. After a preliminary analysis, this item was identified as a burin which was used for writing on wooden plates covered with wax. It was connected with Ruthenian influences in the Lublin region in the Middle Ages. The artefact was made of bronze and was badly damaged when it was discovered. The head of the item has a shape of profiled plaque-spade with a hole in the form of a cross. The shank at the base of the head was distinctly profiled. There are three spherical elements divided by double rolls. The middle and lower part of the shank, which is circular in cross-section, was ornamented with two groups of shallow grooves.

The analysis of the finding from Topornica proved that this item belongs to a numerous group of writing tools, named “styluses”, or burins, which were used for ages not only in the Mediterranean world, but also during the Middle Ages. It corresponds to a big collection of writing tools, which were utilized at the territory of old Ruthenia, for example in Great Novogrod, Kiev and in other centres of this empire. Such tools functioned with wooden plates covered with wax, what is confirmed by findings of the plates in the settlement layers dated to the period between the 11<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries, as well as by some pieces of information included in written and iconographic sources. They were also used for writing on such materials as: birch bark, plates and walls of buildings. It is undoubted that the sharpened tip of the stylus was utilized for drawing letters, while the spade-like head was applied when polishing wax, removing unwanted letters and correcting mistakes. The fact that they were kept in leather sheaths, which were tied to belts, demonstrates the great meaning of these tools in an ordinary life in Old Ruthenia.

It can not be excluded that the burins with cross-signs were used by priests for writing texts of special importance. These were liturgical texts or notes concerning the administrative side of church

power. In this context, some questions about the identity of the owner of the stylus from Topornica in south-eastern Lublin region, as well as about his aim and the moment of existence are formulated. It is certain, that this occurred after the Christianisation of Ruthenia and after the political fights for the Czerwień Strongholds which took place in first half of the 11<sup>th</sup> century, probably at the time of establishing of Ruthenian domination in that territory. It can be presumed that the artefact can be assigned to the 12<sup>th</sup> and the beginning of the 13<sup>th</sup> centuries, when the power belonged to the prince's settlers and when the stronghold in Czerwień flourished. Questions such as whether the owner of the stylus was a layperson (clerk) or a priest and what was his mission can not be answered unmistakably. It is possible that this person took part in the spreading of the eastern rite at this terrain. Among the archaeological sources, there is some evidence that the Eastern Church had an established position, what is confirmed by numerous Ruthenian findings of devotional articles, such as: pectoral crosses, small stone icons and crosses.

No less probable is the assumption that the stylus belonged to a merchant, who travelled from Kiev to Cracow, Wrocław and further to the west. Many local communication routes functioned at the territory of the Lublin region since the 8<sup>th</sup> century. They were manifested by the strongholds and coin hoards. During the Ruthenian domination in the south-eastern boundaries of this territory the importance of these routes was consolidated, while the transit routes – like the Kiev route – played a special role. The strategic values of the southern branch of this route were appreciated while erecting the stronghold in Czerwień between the Huczwa and Sieniocha rivers. There is no reason to doubt that the route of the owner of the stylus from Topornica led through this important centre and that this person, thanks to his ability to write, enjoyed a significant place in the society of the Old Ruthenia.